

6414

6414

plut. Tymanicy Antoni
w. Słobodka pow. Łaleskiego

Dane z polychi pod łobowem Sowiecku

Emakulacja wódm jakby dopuścili się zniszczenia
 w nocy zjechali do H. U. D. na cele miejscowych
 Komitetów do tych Polaków którzy mieli
 poprzednio spisanych. Straszna scena gory
 wchodził masła zbronią do mieszkań daje
 wrota wyszło się do na ziemie, parę paroniedzi
 wemnie. Po zeminji krzyżem 24. gada marsz by
 gotowy do wyjścia. ~~...~~ W dniu tym zostało
 w ymierzona moja siostra z mężem i br. dżeci
 at tego roku ob 18. niedo wolono nikomii podejść
 dai na drogę chleba ani odaisry, a nikt na
 taką drogę nie był przygotowany. Wzięto im jak
 siostrę moją jechała na sarniach małe dżeci
 dżitła przy sobie otworzy przesiewałem z grzibego
 patłitny samogon idąc w sarnim gonkopłtka.

ja stalem na sevem podwórni: midze: same sigstay
 koren mi otzyla stoma poiegnania odziwai
 sz mie mogtem ona tej milersta tytko patrosty
 na moim smitnomi oczym. Tak wlo mi sz is midze:

Wymy pogorela nigdy tego dnia nie zapomnia.

Widze to w szke midary. Dadeje jensze ie siostra moja
 byta brachy lebelny to mia to kalednia 2. h. ciemi
 ze to ego wymierki il. w. 2. sztyt. matam. Pdeky
 kadege mego wymierali edieimani ieno. ksting
 dno dni pawedito diecko. i tak ja my szidling
 szai pominano. Szatimowit szidniej: szidniej.

Widziatem jak stoino szidniej: szidniej: szidniej: szidniej:
 i dno dni i szidniej: szidniej: szidniej: szidniej:
 stonny: Do stacy: kolejonej szto 15 klm w jezkaie
 w mocy tam szto ona szidniej: szidniej: szidniej: szidniej:
 Holist i ptaer dieci: byt restonnyjcy goznego.
 lea szidniej: szidniej: szidniej: szidniej: szidniej:
 pisaet. Szidniej: szidniej: szidniej: szidniej: szidniej:
 w ten sam spoczek wymierisany.

Jeżoż i dziećmi piętnastoletni rym Tachio i Janem
 miszerną cunke. Żożoż dnia tego był 35 st. mierz
 opisać tego niemożę jako mierznieżemiję taki
 małe dziecko w jęziwym i ono leda stwo jęziw
 re mi ciemno i pierwi tona mi olei w dlonie
 i ono tego nie wu mi ie jest wazkach. ct. 14. 2 D.
 Ze stęży kolejowej następnego dnia w wyatkich
 nas umalungę do domu ce sprowadzić do tej
 re nas wuili mi t się niedowiedziot.

◆ Dzień 30. III. 40 w moży mię acentomono i oschono
 w. mierznie w wiatkowie. Dzień 31. III. 40 w moży
 zanawi moży żożoż i dziećmi mi opemioły sya
 re i w moży tak samo ich na adli wużięs.
 nie porowali mi zolomni rebre nawet kotyko
 dę, dziecko uicili je i zanawi tak ich wużięs.
 do Haraktemi. Ze stęży kolejowej wużięs ich
 sermo chodami na jęziotek i tam uicili wużięs
 mi uili tam rędzić do wużięs a wano kartmo
 im rękę sobie mierznie i jęzi by jei

Kto ma chleby, dajcie im, name iomy adomaci
 i statnie ruzromie to byle jakie pojymienie by nie
 i ino asi imie wie glodno. Mij, tymczasem w bractwie
 na wiez ierzenie do dnia 17. X. 40. w Sledztwie nas
 bylo i meczono tylko na dni i romiszano do
 podpiranie podozren. I w ierzenie gdy nas tymczasem
 do Polzi i nas do samoschodim jak dymem
 i netomy samoschodim. w poligodach niezniesklich
 dymem nam srienie kamelek chleby
 i wylby wasly waz na dnie i ogromieniem,
 do niepustosci piersi, na nas, wasna dolka
 i jak kto nie ma i wytrzymaj i romiszano
 by i statnie sig w celi stessano, to bylo
 niera, romiszano i medycznie milje Borego obnoszeni
 i w ierzeniskach. W ierzeni nam systemo na
 kowytarzi w obremoci prokumtorze kowytarzi
 w kowytarzi i jenera jakis byt i w ierzeni, cennilny
 i w ierzeni. I w ierzeni i w ierzeni.

Jako też stary w randze mery Polkiej
 i angażując nas biednymi ludźmi
 zostali skazani na 8 lat (nieprawy) (nieprawy)
 poprawionych łagrod, i podziła, podziła, podziła, podziła
 spółkojeń jak kaiden imony (kaiden)
 podano nas do pracy od świtu do ciemnej nocy
 jeść do mamy jak mógł wyprawać odprawy
 nas na miesiąc tak wamy (wychodzą)
 tak jak byli istalimi i idąc do pracy jednych
 trzymaliśmy się w ramionach, chorych stary
 padli po drodze i z nimi iemio leito i kappano
 naggami. w październiku 1941 w. wyryłono mi
 na wolności informowatem dokumenty
 dostatem na drodze chleb i oleje przy wyde-
 manie dokumentów. zostatem ratujemy
 Kar do 21.1.42 w / Danalealem imp romę i dzieci
 w / karech stonie wstremny' nedy odawci i
 głodni nigdy nie zapomnę swojej matki
 cukiarki boleśnie wotamie ja głodna chęć
 Chleba.